

**Dr Michał Mroczek**  
IPN Oddział w Lublinie

## TELEFONY W ORDYNACJI ZAMOJSKIEJ 1905-1914

Informacja, że już na początku XX w. Ordynacja Zamojska posiadała własną sieć telefoniczną o dużym zasięgu wzbudziła duże zdziwienie kilku moich rozmówców. Stąd pomysł opracowania przybliżającego to nieznane w literaturze naukowej zagadnienie<sup>1</sup>.

Na wstępie należy zauważyć, że rozległość Ordynacji Zamojskiej stanowiła czynnik utrudniający efektywne zarządzanie. Na przełomie XIX i XX zajmowała ona powierzchnię ponad 190 tys. hektarów i rozciągała się od Krzeszowa nad Sanem do okolic Starego Zamościa (w linii prostej około 80 km) oraz od Wilkołaza pod Kraśnikiem do Tomaszowa Lubelskiego (100 km). Dodatkowo kompleks dóbr Strzelce włączony w jej skład w 1878 r. oddalony był od zasadniczej części dóbr o 35-40 km. Tak znaczne odległości wydłużały wymianę informacji między centrum administracyjnym zlokalizowanym w Zwierzyńcu a kluczami, leśnictwami i poszczególnymi jednostkami gospodarczymi. Dodatkowo peryferyjne położenie z dala od dużych ośrodków miejskich stanowiących rynki zbytu płodów rolnych, drewna i wyrobów zakładów przemysłowych utrudniało prowadzenie handlu.

W ciągu II połowy XIX w. warunki komunikacji znacznie się poprawiły. Dzięki zintegrowaniu systemu przewozu poczty z komunikacją kolejową (w 1877 r. oddano do użytku Kolej Nadwiślańską łączącą Warszawę z Kowlem, najbliższe jej stacje znajdowały się w Lublinie i Rejowcu) zwiększyła się prędkość przekazywania przesyłek na większe odległości. Intensywnie rozbudowywano również sieć telegraficzną. Przed wybuchem wojny w zasięgu Ordynacji znajdowały się urzędy pocztowo-telegraficzne w Zamościu, Hrubieszow-

---

<sup>1</sup> Informacji na ten temat brak w opracowaniach dotyczących Ordynacji oraz członków ordynackiej linii rodu Zamojskich (zob. M. Kozaczka, *Ordynacja Zamojska 1919-1945*, Lublin 2003; Id., *Poczet Ordynatów Zamojskich*, wyd. 2, Lublin 2004; J. Janicka, *Administracja Ordynacji Zamojskiej w okresie rządów Maurycego Zamojskiego*, w: *Studia z dziejów ziemian lubelskich w XIX i XX wieku*, red. A. Koprucki, Lublin 2002, s. 81-90; Taż, *Maurycy hrabia Zamojski. Zarys losów życiowych i politycznych oraz wgląd w struktury gospodarcze ordynacji*, Lublin 2000), a także w pracach na temat historii komunikacji (zob. np. W. Grądkowski, *Początek Królestwa Kongresowego (1815-1914)*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 23 (1975) nr 3, s. 407-420; W. Łaskiewicz, *Telefony lubelskie 1878-1914*, Lublin 1996). Telefonom w Ordynacji poświęcony został krótki tekst Stanisława Wysockiego w „Przeglądzie Technicznym” z 1908 r. (t. XLVI, nr 19, s. 233-236), gdzie omówiono interesujące ówczesnych inżynierów szczegóły techniczne przedsięwzięcia. Krótką wzmiankę na ten temat zawarł w swoim artykule autor niniejszego tekstu (M. Mroczek, *Administracja gospodarcza Ordynacji Zamojskiej w latach 1864-1914. Uwarunkowania – organizacja – ludzie*, (w:) *Dzieje biurokracji na ziemiach polskich*, red. A. Górak, K. Latawiec, D. Magier, t. 3, Lublin-Siedlce 2010, s. 466).

wie, Janowie, Biłgoraju, Tomaszowie i Kraśniku; oddziały pocztowo-telegraficzne w Szczebrzeszynie, Zwierzyńcu, Tarnogradzie, i Zaklikowie oraz stacje pocztowe w Chomęciskach, Frampolu, Krzeszowie i Dubience<sup>2</sup>. Jednocześnie, jak wynika m. in. ze wspomnień Józefa Kusza, który dzieciństwo spędził w ordynackiej gajówce w Żużlu, do przekazywania wiadomości na bliskie odległości jeszcze na początku XX w. jako kurierów wykorzystywano gajowych<sup>3</sup>.

Pomysł połączenia siedziby administracji w Zwierzyńcu z kluczami i kancelariami części leśnictw wchodzących w skład ordynackiej służby leśnej wyszedł z dużym prawdopodobieństwem od plenipotentą generalnego Karola Czarnowskiego, względnie jego poparcie okazało się dla projektu decydujące. Czarnowski był energicznym i zdolnym administratorem, wobec małego zainteresowania Ordynata Maurycego Zamoyskiego majątkiem, kierował nim praktycznie samodzielnie. Można bez przesady powiedzieć, że za jego rządów Ordynacja kwitła. Był ponadto wybitnym działaczem ruchu narodowego, członkiem Ligi Narodowej, Towarzystwa Oświaty Narodowej, Macierzy Szkolnej<sup>4</sup>.

Warto wspomnieć, że idea stelefonizowania dóbr ziemskich nie była nowa. Budowa prywatnych linii w majątkach i zakładach przemysłowych, które następnie włączano do central telefonicznych w pobliskich miastach rozpoczęła się w połowie lat 80-tych XIX w. Pierwsza niewielka instalacja na Lubelszczyźnie złożona z 4 aparatów połączonych 6 wiorstami (wiorsta = 1066,8 m) przewodów została zbudowana w 1885 r. w majątku Kijany. W 1889 r. w majoracie Zemborzyce hr. Rydygiera rozpoczęto budowę sieci o długości 35 wiorst liczącej 7 aparatów<sup>5</sup>. O dwóch innych tego rodzaju przedsięwzięciach będzie jeszcze mowa w dalszej części niniejszego tekstu.

Projekt instalacji i kosztorys wykonało w lutym 1905 r. Powszechnie Towarzystwo Elektryczne Oddział Warszawski (dalej: PTE). Sześć linii wychodzących ze Zwierzyńca w kierunku Starego Zamościa, Klemensowa, Osuch, Majdanu Książpolskiego, Huty Krzeszowskiej i Wysokiego miało połączyć z Zarządem Głównym zarządy wszystkich kluczy ziemskich, kancelarie 10 z 15-

---

<sup>2</sup> W. Łaszkiwicz, S. Stadnik, *80 lat Dyrekcji Okręgu Poczt i Telegrafów w Lublinie 1918-1998. Zarys historii*, Lublin 1998, s. 9; K. Latawiec, *W służbie imperium... Struktura społeczno-zawodowa ludności rosyjskiej na terenie guberni lubelskiej w latach 1864-1914*, Lublin 2007, s. 135-136.

<sup>3</sup> Wojewódzka Biblioteka Publiczna w Lublinie, rps 2387, s. 169.

<sup>4</sup> K. Czarnowski urodził się 22.08.1857 w Olszanie na Ukrainie. Ukończył gimnazjum filologiczne w Odessie i Wydział Matematyczny Uniwersytetu w Kijowie. Brał udział w administrowaniu kilkoma cukrowniami, których był akcjonariuszem. W 1897 nabył dobra Raków w guberni radomskiej, gdzie zamieszkiwał do 1904. K. Czarnowski był plenipotentem Ordynacji Zamojskiej od lipca 1904. Zmarł 31.01.1920 w Zwierzyńcu. Żonaty z Eleonorą z Rościszewskich („Gazeta Lubelska” 1904 nr 147; 1920, nr 32, *Klepsydra*; 1920, nr 52, *Wspomnienie pośmiertne*; „Ziemia Lubelska” 1920, nr 51, *Klepsydra*; epitafium w kościele św. Jana Nepomucena w Zwierzyńcu). Błędną datę śmierci K. Czarnowskiego ustalił M. Kozaczka (M. Kozaczka, *Ordynacja Zamojska*, s. 42). O działalności publicznej Czarnowskiego zob. np: A. Kopruckownik, *Aktywność narodowa ziemian lubelskich w latach 1867-1904*, w: *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w XIX i XX wieku*, red. W. Caban, M. Markowski, Kielce 1994, s. 71-72, 79.

<sup>5</sup> W. Łaszkiwicz, *op. cit.*, s. 12-13.

tu leśnictw oraz niektóre zakłady przemysłowe. Pierwotnie zakładano zainstalowanie 20 aparatów telefonicznych<sup>6</sup>.

W marcu 1905 r. Ordynacja wystąpiła o zatwierdzenie projektu do naczelnika Grodzieńskiego Okręgu Poczty i Telegrafów, w skład którego wchodził od 1900 r. obszar guberni lubelskiej. W dniu 28 czerwca 1905 r. wydał on zezwolenie na budowę<sup>7</sup>.

Według umowy z PTE pracami kierował monter przysłany przez Towarzystwo. Miało ono także dostarczyć aparaty telefoniczne, drut, izolatory, urządzenia centrali. Ordynacja zobowiązała się do przygotowania i dostawy na miejsce prac słupów telefonicznych, zatrudnienia robotników, wynajęcia podwódek, itp. Nadzór nad robotami plenipotent przekazał Wydziałowi Lasów, w szczególności odpowiadał za nie budowniczy Wydziału inżynier Czesław Buniewicz, nadleśnym polecono udzielać wszelkiej pomocy. Na początek zaplanowano wykonanie centrali w gmachu Zarządu Głównego w Zwierzyńcu oraz 30 wiorst linii do Starego Zamościa. W sierpniu za pośrednictwem ekspedytora M. Ziemskiego w Rejowcu nadesłano drut i izolatory, na początku września dostarczone zostały akumulatory. Do Zwierzyńca przyjechał również monter Jan Harbutt. Słupy telefoniczne były gotowe, polecenie przygotowania pierwszej partii (600 szt. z leśnictw Szczepreszyn, Kosobudy, Tereszpol) plenipotent wydał już 15 marca<sup>8</sup>.

Rozpoczęcie prac opóźniło się, ponieważ według oceny inżyniera Buniewicza Harbutt okazał się niekompetentny i źle zaplanował rozmieszczenie słupów telefonicznych. W październiku PTE przysłało nowego montera K. Wesołowskiego<sup>9</sup>.

Już jesienią 1905 r. zaczęto wprowadzać zmiany w projekcie. Zamówiono dodatkowe telefony (na tym etapie przewidywano już 5 aparatów stolikowych i 26 ściennych) oraz większą centralę telefoniczną na 50 numerów. Linię do Józefowa i Osuch, która przebiegała w pobliżu Florianki zdecydowano się przesunąć tak, by podłączyć tamtejsze szkółki ogrodniczo-leśne<sup>10</sup>.

Tempo prac było zróżnicowane. Prowadzenie linii przez lasy i tereny podmokłe powodowało duże trudności techniczne<sup>11</sup>. W wielu miejscach linie przechodziły przez grunty włościańskie, których właściciele nie zgadzali się na przycinanie gałęzi. W wyniku negocjacji ustalono korzystne dla obu stron wyjście. Chłopi zgodzili się na całkowite wycięcie drzew, Ordynacja miała zatrzy-

---

<sup>6</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie (dalej: APL), Archiwum Ordynacji Zamojskiej ze Zwierzyńca 1589-1944 (dalej: AOZ) 16180, bp. *Kosztorys na urządzenie telefonów, 27.02.1905.*

<sup>7</sup> *Ibidem. PTE do K. Czarnowskiego, pismo z 24.06.1905; Plenipotent do reprezentanta PTE T. Witkowskiego, pismo z 14.07.1905; PTE do plenipotenta, pismo z 21.07.1905.* Naczelnik Grodzieńskiego Okręgu Poczty i Telegrafów przesłał kopie projektów do Głównego Zarządu Poczty i Telegrafów w Petersburgu oraz sztabu Warszawskiego Okręgu Wojskowego.

<sup>8</sup> APL, AOZ 12114, bp. *Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 14.08.1905; Wydział Lasów do Cz. Buniewicza, pismo z 16.09.1905.*

<sup>9</sup> *Ibidem. PTE do Ordynacji Zamojskiej, pismo z 3.10.1905.*

<sup>10</sup> *Ibidem. Technik W. Prüffer do naczelnika Wydziału Lasów, pismo z 9.10.1905; APL, AOZ 16180, bp. PTE do Zarządu OZ, pismo z 21.11.1905.*

<sup>11</sup> „Przegląd Techniczny” t. XLVI, 1908, s. 233.

mać wyrąbane drewno w zamian przekazując ze swoich lasów drewno budulcowe<sup>12</sup>. Bez większych problemów udało się natomiast uzyskać zgodę na przeciągnięcie drutów i wycięcie zawadzających gałęzi, a nawet całych drzew w przypadku majątków ziemskich Krasnobród i Tarnawatka<sup>13</sup>. Już w trakcie budowy zdarzały się przypadki przerywania linii. Zniszczenia były najczęściej wynikiem nieostrożności przy wycince drzew przez kupców drzewnych, zdarzały się też uszkodzenia w wyniku gwałtownych burz, a także akty celowego wandalizmu<sup>14</sup>.

Robotnicy zatrudnieni przy budowie otrzymywali dniówkę w wysokości 65 lub 70 kopiejek. Wynagrodzenie to zwiększono o 5 kopiejek, gdy w miarę zwiększania się odległości prowadzonych prac do miejsca zamieszkania nie byli w stanie wracać na niedzielę do domów<sup>15</sup>.

Centralę w gmachu Zarządu uruchomiono prawdopodobnie w marcu 1906 r. Do lipca tego roku założono 186 wiorst 250 sążni drutu i 27 aparatów. Czynne były wówczas linie do Starego Zamościa, Osuch, Majdanu Księżpolskiego. Linie w budowie (do Huty Krzeszowskiej i Wysokiego) sięgały pod Kocudzę i Janów<sup>16</sup>.

W pierwszych miesiącach eksploatacji nieukończonych jeszcze instalacji zauważono mieszanie się rozmów, a także możliwość łatwego ich podsłuchiwania. W końcu lipca 1906 r. komisja w składzie Buniewicz, Ludwik Piętka i reprezentant PTE Wysocki przeprowadziła badania, w wyniku których ustalono, że mieszanie się rozmów jest spowodowane dotykaniem drutów przez gałęzie drzew oraz zjawiskiem indukcji elektrycznej występującym na słupach, na których przeprowadzono po kilka linii. Indukcja była częściowo wynikiem jedнопrzewodowego systemu podłączania aparatów zaprojektowanego ze względu na znacznie mniejszą planowaną pierwotnie liczbę aparatów oraz w celu ograniczenia kosztów. Rozwiązaniem okazała się przeróbka instalacji i zastosowanie w stacji centralnej, 13 aparatach w Zwierzyńcu oraz na linii do gabinetu Ordynata w Klemensowie systemu dwuprzewodowego. Zastosowanie linii dwuprzewodowych zabezpieczyło również tajemnicę rozmów, aczkolwiek uprzedzono użytkowników, że stan techniki nie pozwala całkowicie uniknąć podsłuchiwania. Jako środki zapobiegawcze komisja proponowała: odpowiedni dobór telefonistów, niedopuszczanie osób postronnych do centrali, umieszczanie

---

<sup>12</sup> APL, AOZ 12114, bp. *Sekcja Budownictwa Wydziału Lasów do Naczelnika Wydziału Lasów, pismo z 23.05.1906; Naczelnik Wydziału Lasów do plenipotenta, pismo z 26.05.1906; Nadleśny leśnictwa Józefów do Wydziału Lasów, pismo z 22.60.1906.*

<sup>13</sup> APL, AOZ 12776, bp. *Sekcja Budownictwa Wydziału Lasów do plenipotenta, pismo z 6.03.1906.*

<sup>14</sup> APL, AOZ 12114, bp. *Nadleśny leśnictwa Szczepreszyn do Wydziału Lasów, pismo z 18.06.1906; Nadleśny leśnictwa Kocudza do Wydziału Lasów, pismo z 20.08.1906; Nadleśny leśnictwa Turobin do Wydziału Lasów, pismo z 10.08.1907; AOZ, APL 16180, bp. A. Turkuł do Jürschnika przedstawiciele firmy drzewnej Francke, ok. 1906.*

<sup>15</sup> APL, AOZ 12114, bp. *Cz. Buniewicz do Naczelnika Wydziału Lasów, pismo z 12.07.1906.*

<sup>16</sup> APL, AOZ 16180, bp. *Wydział Lasów do plenipotenta, pismo z 15.06.1906 APL, AOZ 12114, bp. Sekcja Budownictwa Wydziału Lasów do Naczelnika Wydziału Lasów, pismo z 27.07.1906.*

aparatów w miejsca dostępnych wyłącznie dla upoważnionych do korzystania, prowadzenie rozmów w języku obcym. Stwierdzono również, że podsłuchiwanie bawi dopóki telefon jest nowością. Uznano też, że wiele poprawi nabieranie doświadczenia przez personel, który łączył początkowo dwie rozmowy naraz, oraz przez korzystających, którzy nauczą się ostrożności<sup>17</sup>.

Prace zakończono wiosną 1907 r. Akt odbiorczy sporządzony został 5 marca 1907 r. Sieć liczyła wówczas 37 aparatów na 23 liniach. Z tego dla pojedynczych aparatów wykonano 17 linii w Zwierzyńcu i 1 w Klemensowie obok biur podłączając także mieszkania parunastu najważniejszych urzędników. Pozostałe 19 telefonów rozmieszczono szeregowo na 5 liniach do: Wysokiego (Godziszów I, Godziszów II, Tarnawa, Wysokie), Huty Krzeszowskiej (Kocudza, Janów, Huta Krzeszowska), Majdanu Księżpolskiego (Panasówka, Bukownica, Majdan Księżpolski I, Majdan Księżpolski II), Osuch (Floriana, Józefów, Osuchy) i Starego Zamościa (Kosobudy, Bodaczów I, Bodaczów II, Michałów, Stary Zamość) – zob. mapa. Ogólna długość linii wynosiła około 185 wiorst. Na ich wykonanie zużyto 255 wiorst drutu żelaznego średnicy 3 mm o ciężarze około tysiąca pudów. Przewody zawieszono na 3.450 słupach. Aparaty sprowadzono z firmy „L. M. Ericsson & Co.” ze Sztokholmu<sup>18</sup>. Wydaje się, że marka ta cieszyła się wówczas dużym powodzeniem, telefony Ericssona wykorzystywano m. in. w Lublinie<sup>19</sup>.

Pierwotny kosztorys został znacznie przekroczony ze względu na zmiany projektu (sama zmiana 14 linii na dwuprzewodowe kosztowała 1.065 rubli), zakup dodatkowych aparatów oraz dokonywane w trakcie budowy naprawy zniszczeń. Latem 1907 r. plenipotent Czarnowski oceniał całość wydatków na około 24 tys. rubli. Była to kwota na owe czasy bardzo wysoka, choć w skali dochodów z Ordynacji nieznaczna<sup>20</sup>. Powszechne Towarzystwo Elektryczne wystawiło rachunki na łączną sumę 16.173,57 rubli, natomiast monter Wesołowski za 3.944 godziny pracy między 4 października 1905 a 13 lutego 1907 r. otrzymał wraz z dietami 3.396,32 rubli. Resztę stanowiły wydatki Ordynacji na wycinkę drzew, przygotowanie słupów, ich dowóz na miejsce prac, itp. Rozliczenia między Ordynacją a PTE trwały do jesieni 1907 r. ze względu na różnice w rachunkach<sup>21</sup>.

---

<sup>17</sup> APL, AOZ 12114, bp. *PTE do plenipotenta, pismo z 4.08.1906.*

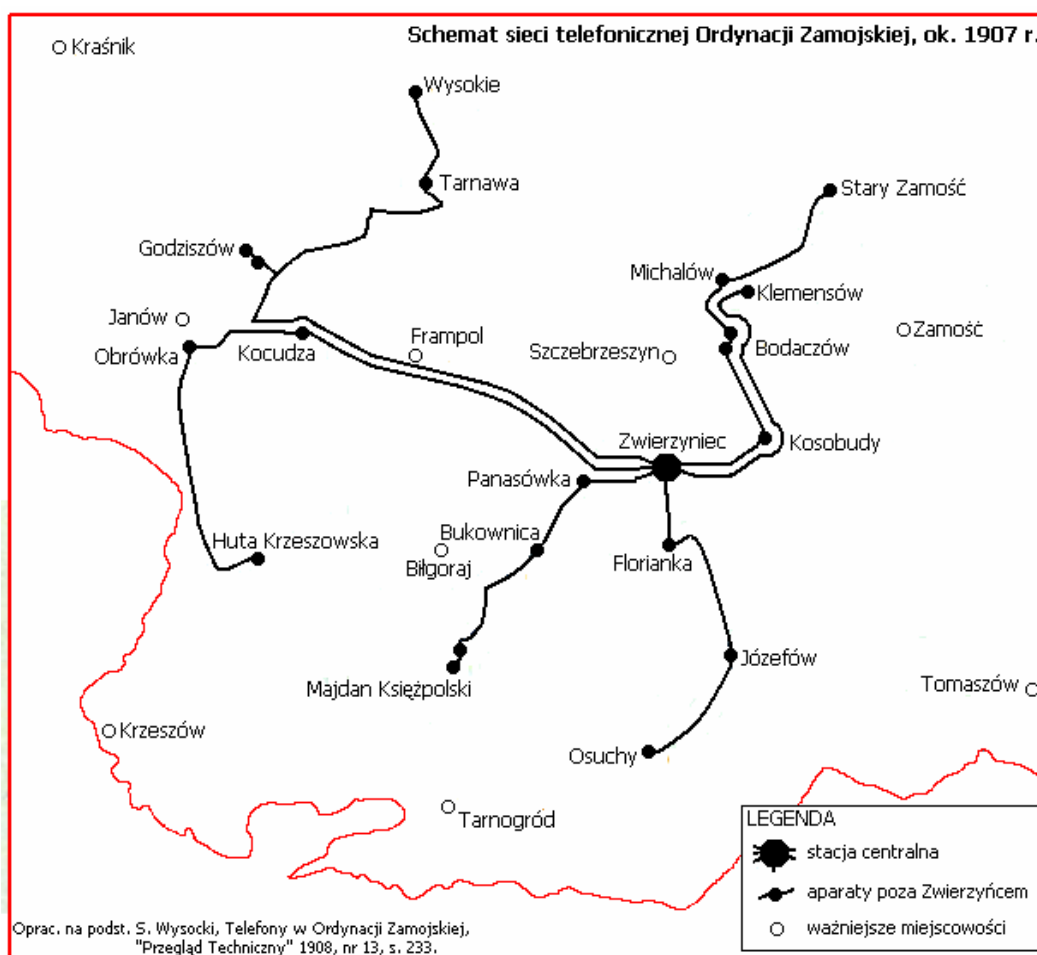
<sup>18</sup> APL, AOZ 16180, bp. *Akt odbiorczy telefonów, 5.03.1907*; „Przegląd Techniczny” t. XLVI, 1908, s. 233.

<sup>19</sup> W. Łaskiewicz, *op.cit.*, s. 15.

<sup>20</sup> APL, AOZ 16180, bp. *Plenipotent do Stanisława Kowerskiego, pismo z 26.08.1907.* O sile ekonomiki ówczesnej Ordynacji, świadczyć może wysokość czystego dochodu przekazywanego na rachunek osobisty właściciela. W 1909/10 r. wyniósł on 183.521,87 rubli, w 1911/12 r. - 410.550,74 rubli (APL, AOZ 17009, kk. 85v; 17010, bp. *Rachunek za rok 1911/12*).

<sup>21</sup> *Ibidem.* *Rachunki dla PTE: nr 01672 z 8.01.1907; nr 231 z 20.03.1907; nr 302 z 15.04.1907; nr 314 z 16.04.1907; Rachunki dla K. Wesołowskiego z 23.10.1906 i 13.02.1907; PTE do Zarządu OZ, pismo z 12.01.1907.* W akcie odbiorczym Cz. Buniewicz obliczył należność dla PTE na 13.615,53 rubli, samo Towarzystwo za ten sam okres wyliczyło 13.739,57.

Początkowo zakładano, że obsługę telefonów zapewni jedna telefonistka z pensją 360 rubli oraz monter objazdowy do stałego dozoru nad urządzeniami z pensją 360 rubli, dodatkiem w wysokości 180 rubli na utrzymanie konia z wózkiem, mieszkaniem kawalerskim i opałem<sup>22</sup>. Ostatecznie powstała komórka w strukturze Zarządu Głównego zwana służbą przy telefonach podlegająca pomocnikowi plenipotenty Augustowi Turkułowi. Składała się z montera, przypisanego mu do objazdu linii telefonicznych furmana i trzech, a od 1911/12 czterech telefonistek<sup>23</sup>. Od sierpnia 1907 r. centralę telefoniczną w Zwierzyńcu podporządkowano Wydziałowi Lasów. Plenipotent uzasadniał taką decyzję znaczeniem telefonów w komunikacji z leśnictwami oraz posiadaniem przez Wydział pracowników odpowiednich do czuwania nad całością linii. Praca przy telefonach służbowo podlegała odtąd budowniczemu Wydziału Lasów Buniewiczowi, zwanemu też kierownikiem telefonów<sup>24</sup>.



<sup>22</sup> APL, AOZ 12114, bp. *Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 14.08.1905.*

<sup>23</sup> APL, AOZ 5373, bp. *Etaty Zarządu Głównego na lata 1906/07 – 1907/08; 5386, 5390-5391, bp Etaty Wydziału Lasów na lata 1910/11 – 1911/12, 1913/14.*

<sup>24</sup> APL, AOZ 16182, bp. *Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 16.08.1907.*

Stanowisko montera objął Ludwik Piętka, w okresie międzywojennym dość istotna postać dla polskiego pożarnictwa<sup>25</sup>. Telefonistki zatrudniono na początku marca 1906 r. Z sześciu kandydatek wybrano Jadwigę Pożerską, Janinę Piasecką i Halinę Fałęcką, córki urzędników<sup>26</sup>. Ponieważ w tym środowisku z zasady zarobkowo pracowały wyłącznie kobiety stanu wolnego rotacja na posadach telefonistek była duża, gdyż panny po wyjściu za mąż składały rezygnacje. Chętnych do pracy nie brakowało, o każde zwolnione miejsce starało się kilka kandydatek. Na początku 1907 na miejsce H. Fałęckiej przyjęto Marię Zielińską, a kilka miesięcy później J. Pożerską zastąpiła wdowa po urzędniku Wydziału Lasów Kamila Zarucka. W latach 1910-1914 zatrudniano M. Zielińską, K. Zarucką, Eugenię Wróblewską i Annę Karczewską<sup>27</sup>.

Telefonistki pracowały początkowo po 4 godziny dziennie obsługując centralę od godziny 9 rano do 9 wieczorem. Na wypadek konieczności zawiadomienia o pożarze czy nagłej chorobie w godzinach nocnych założono dzwonek alarmowy u stróża nocnego, który otrzymał za to 3-rublowy dodatek. W 1910 r. telefonistki dyżurowały w dni powszednie od godziny 8 rano do 10 wieczorem, w dni świąteczne w godzinach 8 - 11 rano i 2 - 8 po południu<sup>28</sup>.

W roku ekonomicznym 1910/11 pensja montera Piętki wynosiła 420 rubli. Do tego dochodził dodatek 300 rubli na utrzymanie konia, 6 sągów opału z kwotą 18 rubli na ich zwiezenie z lasu oraz mieszkanie. Telefonistki otrzymywały po 240 rubli i 3 do 4 sągów opału z dodatkiem na zwózkę. Furman montera zarabiał 180 rubli i 4 sągi<sup>29</sup>.

We wrześniu 1907 r. sekcja techniczna Wydziału Lasów opierając się na doświadczeniach z ponad rocznej eksploatacji opracowała instrukcję służby przy telefonach. Nadzór technika Piętki uznano za niewystarczający ze względu na zrywanie linii, często w kilku miejscach naraz. Sieć podzielono na 22 rewiry – za 19 z nich odpowiadały leśnictwa, 2 przydzielono kluczom, 1 Cukrowni „Klemensów”. Poszczególne rewiry dzielono na mniejsze odcinki, które pod-

---

<sup>25</sup> L. Piętka w latach 1912-1914 był naczelnikiem Zwierzynieckiej Straży Ogniowej, następnie działał w Warszawskiej Straży Ogniowej, a w latach 30. był współwłaścicielem firmy „Fabryka Narzędzi Pożarniczych L. Piętka, A. Płoski, G. Szolowski” w Warszawie (J. Szaflik, *Dzieje ochotniczych straży pożarnych*, Warszawa 1985, s. 222, 228, 264; *100 lat Ochotniczych Straży Pożarnych w Zwierzyncu*. „Bogu na Chwałę, ludziom na użytek” - wyjątki z dziejów, „Wiadomości Zwierzynieckie” 2006, s. 4; „Gazeta Handlowa” 1930, nr 102).

<sup>26</sup> APL, AOZ 16180, bp. *Podania: K. Pożerskiego o przyjęcie córki Jadwigi z 6.02.1906; Cecylii Siweckiej z 8.02.1906; Jadwigi Piaseckiej z 20.02.1906; St. Fałęckiego o przyjęcie córki Haliny z 27.02.1906; Klementyny Stankiewiczówny z 6.03.1906; Józefy Kiełpszowej z 5.03.1906; A. Turkuł do plenipotenty, pismo z 7.03.1906; Plenipotent do A. Turkuła, pismo z 7.03.1906; A. Turkuł do Jadwigi Pożerskiej, Janiny Piaseckiej, Haliny Fałęckiej, pisma z 8.03.1906*

<sup>27</sup> *Ibidem. Podania: Zofii Wyganowskiej z 26.07.1905; A. Zalewskiego o przyjęcie córki Janiny z 23.05.1906 i 21.06.1906; Marii Dorandt z 06.1906; Jadwigi Nowakowskiej z 22.10.1906, Janiny Szymańskiej z 29.10.1906; Marii Zielińskiej z 3.11.1906; Józefy Kiełpszowej z 21.05.1907; Kamilli Zaruckiej z 22.05.1907.*

<sup>28</sup> *Ibidem. Plenipotent do A. Turkuła, pismo z 7.03.1906; APL, AOZ 5383, bp. Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 21.12.1910.*

<sup>29</sup> APL, AOZ 5390, bp *Etat Wydziału Lasów na rok 1910/11.*

leśni przydzielali do bezpośredniego dozoru zamieszkującym najbliżej linii nadgajowym i gajowym. Polegał on na codziennej porannej kontroli całości linii, zawiadomieniu o ewentualnych uszkodzeniach i ich prowizorycznej naprawie według wskazówek mechanika. Funkcjonariusze służby leśnej mieli też sprawdzać czy linie nie dotykają drzew i w razie konieczności wycinać zawadzające gałęzie. Do obowiązków kierownika telefonów Buniewicza należało: ustalanie dyżurów telefonistek, kontrola pracy mechanika, sprawdzanie ksiąg kontrolnych, zabezpieczenia materiałów do konserwacji. Mechanik prowadził książki objazdów i magazynową, miał też codziennie przeglądać prowadzoną przez telefonistki książkę stacyjną zawierającą informacje o stwierdzonych uszkodzeniach<sup>30</sup>.

Sieci wybudowanej w latach 1905-1907 nie traktowano jako ostatecznej. Część Ordynacji nadal pozostawała poza jej zasięgiem, ponadto brak było połączenia z większymi ośrodkami. Stąd już w 1907 r. pojawiły się pomysły na rozbudowę. Z bardzo daleko idącym projektem wystąpił właściciel wzorcowego majątku Dub, Stanisław Kowerski, który w imieniu miejscowych członków Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego zaproponował współpracę finansową i organizacyjną w wykonaniu połączenia telefonicznego Ordynacji z Zamościem. Towarzystwo posiadało już własną linię między biurem w Zamościu a Łabuniami, Dubem, Woźuczynem i Łaszczowem i zdołało zainteresować swoim pomysłem Ordynata, który wyraził chęć połączenia obu instalacji. Kowerski w dalszej perspektywie sugerował prace nad budową linii do Lublina. Wskazywał, że przewody telefoniczne ze stolicy guberni sięgają do Siedlisk i Wilkołaza, ponadto proponował nawiązanie współpracy z lubelskimi ziemianami, którzy zainstalowali telefony na linii Wola Gałęzowska - Józów - Studzianki - Modliborzyce i także zamierzali połączyć się z Lublinem<sup>31</sup>. Na tak ambitne i kosztowne przedsięwzięcie plenipotent nie wyraził jednak zgody<sup>32</sup>. W ciągu kolejnych paru lat założono natomiast kilka kolejnych aparatów na terenie Zwierzyńca, m. in. w browarze i szpitalu – zob. aneks I.

W 1909 r. w wyniku współpracy z Sandomierską Brygadą Straży Granicznej Ordynacja otrzymała prawo wieszania drutów na słupach ustawionych przez Straż na odcinku Janów - Zaklików uzyskując w ten sposób możliwość łatwego połączenia z kancelarią leśnictwa Lipa<sup>33</sup>. W 1910 r. zaprojektowano i wykonano linię Zwierzyniec - Cukrownia „Klemensów” - Szczebrzeszyn

<sup>30</sup> APL, AOZ 10209, bp.; APL, AOZ 16182, bp. *Instrukcja dotycząca nadzoru nad liniami telefonicznymi* wydana przez W. Prüffera, 12.09.1907.

<sup>31</sup> APL, AOZ 16180, bp. Stanisław Kowerski z Łabuń do plenipotenty, pismo z 22.08.1907. Stanisław Kowerski (1869-1940) ziemianin, działacz gospodarczy i polityczny; absolwent Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnego w Puławach Uniwersytetu w Halle; działacz Stronnictwa Narodowego, członek zarządu Lubelskiego Towarzystwa Rolniczego, od 1918 dyrektor Monopolu Spirytusowego w Lublinie. W czerwcu 1940 aresztowany przez gestapo. Stracony w Dachau (<http://wybitni.staszic.eu.org/?id=140> – 20.08.2001).

<sup>32</sup> *Ibidem*. Plenipotent do Stanisława Kowerskiego, pismo z 26.08.1907.

<sup>33</sup> *Ibidem*. Wydział Lasów do plenipotenty, pismo z 11.06.1909; Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 16.06.1909. W zamian Sandomierska Brygada Straży Granicznej budując linię z posterunku Momoty do Janowa uzyskała pozwolenia na korzystanie z słupów Ordynacji na odcinku Janów – Huta Krzeszowska.



(mieszkanie lekarza) - Michalów. W rozbudowie sieci z administracją ordynacką aktywnie współpracowała spółka cukrowa „J. Przyłucki i St. Moskalewski”, której współudziałowcem był wieloletni pracownik Ordynacji Stanisław Moskalewski<sup>34</sup>. W 1910 r. na potrzeby spółki przeciągnięto drut telefoniczny do folwarku Brody Nowe w zamian za roczną opłatę 25 rubli. W 1911 r. uzyskała ona zgodę na wykonanie własnym kosztem linii Cukrownia „Klemensów” - skład cukru w Zamościu, przy czym aż do folwarku Płoskie Partykularz przewody zamierzano zawiesić na słupach ordynackiej kolejki wąskotorowej. Wiadomo, że przed wybuchem wojny planowano też wbudowanie linii Józefów - Zawadki - Ulów - Rogóźno, która połączyłaby Zarząd Główny z leśnictwem Tomaszów, a także przedłużenie linii w Szczebrzeszynie do sklepu Zwierzyńskiego Stowarzyszenia Spożywców<sup>35</sup>.

Po zniszczeniach wojennych ordynacka sieć telefoniczna nie wróciła do dawnego kształtu, a jej pozostałości przestały być prywatne. W międzywojniu centralę w Zwierzyńcu prowadził miejscowy Urząd Poczta-Telegraficzny podlegający Lubelskiej Dyrekcji Poczty i Telegrafów. Ordynacja opłacała abonament i rachunki za rozmowy. Jakość usług była niska, uskarżano się na częste awarie, długi czas oczekiwania na rozmowy, złą słyszalność<sup>36</sup>. W 1931 r. do Ordynacji należało 36 numerów na terenie Zwierzyńca – zob. aneks II.

Wydaje się, że na przełomie XIX i XX w. upowszechnienie się telegrafu i początki telefonu wywarły na życie wyższych warstw społecznych wpływ analogiczny do tego, w jaki nasze zmieniły Internet i telefonia komórkowa. Był to przełom w zakresie porozumiewania się na odległość. Z powyższego tekstu wynika, że nowe technologie docierały w nasze strony zaskakująco szybko.

---

<sup>34</sup> S. Moskalewski pracownik Wydziału Lasów (1897-1911) i sekretarz Zarządu Głównego (1911-1919), podobnie jak K. Czarnowski działacz ruchu narodowego, był w latach 1919-1926 wojewodą lubelskim. Jego obszerne biogramy zob.: A. Kierek, *Moskalewski Stanisław Witalis (1876-1936)*, w: *Polski Słownik Biograficzny*, t. XXII, s. 42-44; W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki Lubelski w latach 1918-1939*, Lublin 1999, s. 61-71; Id., *Moskalewski Stanisław Witalis*, (w:) *Słownik biograficzny miasta Lublina*, red. T. Radzik, A. Witusik, J. Ziółek, t. III, Lublin 2010, s. 206-209.

<sup>35</sup> APL, AOZ 16180, bp. *Plenipotent do Wydziału Lasów, pismo z 10.12.1910*; „*St. Moskalewski i J. Przyłucki*” do plenipotenty, *pismo z 7.04.1911*. Przeciągnięcie drutów telefonicznych po słupach kolejki wąskotorowej do folwarku w Płoskiem planowano zrealizować już w 1907 r. (Tamże. *Plenipotent do Stanisława Kowerskiego, pismo z 26.08.1907*).

<sup>36</sup> APL, AOZ 16181, bp. (cały poszyt).

Aneks I

Wykaz aparatów w ordynackiej sieci telefonicznej, ok. 1908/9 r.<sup>37</sup>

Nr telefonu	Nr linii	Lokalizacja
1	1	w zarządzie klucza godziszowskiego w Godziszowie
2	1	w mieszkaniu Feliksa Kollatorowicza w Godziszowie, rządcy klucza
3	1	w mieszkaniu Konstantego Kamińskiego w Tarnawie, kontrolera leśnego
4	1	w kancelarii leśnictwa Turobin w Wysokiem
5	2	w kancelarii leśnictwa Kocudza w Dzwoli
6	2	w kancelarii leśnictwa Janów w Obrówce
7	2	w kancelarii leśnictwa Krzeszów w Hucie Krzeszowskiej
8	3	w kancelarii leśnictwa Tereszpol w Panasówce
9	3	w mieszkaniu Stanisława Sikorskiego w Bukownicy, zarządzającego wapniarką
10	3	w zarządzie klucza księżpolskiego w Majdanie Księżpolskim
11	4	w kancelarii leśnictwa Kosobudy w Kosobudach
12	4	w zarządzie Cukrowni „Klemensów” w Bodaczowie
13	4	w mieszkaniu dyrektora Cukrowni w Bodaczowie
14	4	w mieszkaniu Adama Sieragowskiego, rządcy pałacu w Klemensowie
15	4	w kancelarii folwarku Michałów
16	4	w kancelarii leśnictwa Zamość w Starym Zamościu
17	5	w mieszkaniu Franiszka Feifera-Sankowskiego we Floriance, zarządzającego szkółkami ogrodniczo-leśnymi
18	5	w kancelarii leśnictwa Józefów w Józefowie
19	5	w kancelarii leśnictwa Osuchy w Osuchach
20	23	w gabinecie Ordynata w Klemensowie
21	6	w gabinecie plenipotenty Karola Czarnowskiego w Zwierzyńcu
22	7	w gabinecie naczelnika Wydziałów Lasów
23	8	w gabinecie rządcy klucza zwierzynieckiego
24	9	w Zarządzie Głównym ogólny
25	11	w mieszkaniu Józefa Jaroszewicza w Zwierzyńcu, buchaltera Zarządu Głównego
26	12	w mieszkaniu plenipotenty w Zwierzyńcu
27	13	w zarządzie Fabryki Wyrobów Drzewnych
28	10	w mieszkaniu Zenona Koziół-Poklewskiego w Zwierzyńcu, rządcy klucza
30	14	w mieszkaniu Hipolita Borowskiego w Zwierzyńcu, buchaltera Zarządu Głównego
31	15	w mieszkaniu Jana Adamskiego w Zwierzyńcu, łowczego
32	16	w mieszkaniu Władysława Prüffera w Zwierzyńcu, naczelnika Wydziału Lasów
33	17	w kancelarii leśnictwa Szczebrzeszyn w Zwierzyńcu

<sup>37</sup> APL, AOZ 16177, bp. *Opis linii telefonicznych, ok. 1908/9.*

*Telefony w Ordynacji Zamojskiej...*

34	18	w mieszkaniu Stanisława Moździńskiego, referenta Wydziału Lasów i Ludwika Piętki montera telefonów w Zwierzyńcu
35	19	w mieszkaniu Jana Miklaszewskiego w Zwierzyńcu, kontrolera leśnego
36	20	w mieszkaniu Czesława Buniewicza w Zwierzyńcu, budowniczego Wydziału Lasów
37	21	w mieszkaniu Stanisława Moskalewskiego w Zwierzyńcu, kontrolera wydatków serwitutowych Wydziału Lasów
38	22	w kantorze tartaku
39	24	w miernictwie ogólny
40	25	w Wydziale Lasów ogólny
41	26	w kantorze browaru
42	27	w mieszkaniu dra Edwarda Moniuszki, dyrektora szpitala

Aneks 2

**Wykaz abonentów na terenie Zwierzyńca, 1931 r.**<sup>38</sup>

<b>Nr abonenta</b>	<b>Lokalizacja</b>
1	mieszkanie M. Siemaszkiewicza na placu tartacznym
4	mieszkanie urzędnika Józefa Dubickiego
6	zarząd klucza zwierzynieckiego
7	gabinet naczelnika Zarządu Lasów
9	gabinet plenipotentą
11	mieszkanie plenipotentą Karola Zdziechowskiego
12	urzędnik do szczególnych poruczeń Jan Galiński
14	mieszkanie Gustawa Engelhardta
15	intendentura browaru
16	mieszkanie Józefa Potockiego naczelnika Zarządu Lasów
17	mieszkanie dyrektora w Tartaku
18	mieszkanie dyrektora w Fabryce WYROBÓW DRZEWNYCH
19	nadleśnictwo Tereszpol w Panasówce
20	folwark zwierzyniecki
21	mieszkanie sekretarza generalnego Leona Malinowskiego
22	ogólny Zarządu
23	mieszkanie inspektora lasów Józefa Szmida
24	nadleśnictwo Zwierzyniec
25	mieszkanie doktora w szpitalu OZ
26	mieszkanie inspektora lasów Lucjana Małkowskiego
27	mieszkanie urzędnika Stanisław Sikorski
29	nadleśnictwo Kosobudy
30	mieszkanie urzędnika Stanisława Kosteckiego
31	mieszkanie radny prawnego Józefa Stroińskiego
32	administrator klucza Stanisław Przeciechowski
33	probostwo
34	klub urzędników
35	miernictwo
38	ogólny w Zarządzie Lasów
39	mieszkanie urzędnika Sobiesława Modzelewskiego
40	kasa główna
41	mieszkanie urzędnika Czesława Śmieciuszewskiego
43	mieszkanie starszego szofera w garażu samochodowym
45	szeft kancelarii Oskar Ryłski
47	mieszkanie Tomasza hr. Potockiego
49	stajnia rozjazdowa

38 APL, AOZ 16181, bp. Zarząd Ordynacji do Ministerstwa Poczt i Telegrafów, pismo z 5.01.1931.